

Słoń, Floral Bugs, Profesor Smok, Sekta (BDF RE)

[Zwrotka 1: Słoń]

Oto diament wśród cyrkonii, mam styl podły
Czuję coś w powietrzu, tak jak Phil Collins
Wasze miłowe kroki, to są moje tiptopy
A te 5 minut sławy, Nie jest warte 5 złotych
Nie umiem wyjść z formy, Kim Gordin
Mój team to Bad Boys, 89', Pistonsi
Berserkerzy uruchamiam tryb wojny
Moja wartość wzrasta tak jak bitcoiny
Mordy, znów wchodzę na bit zabić
Witam w armii, kanibali, Słoń to nie wannabe Travis
Liryczni chuligani, poj**ani fani zadym
Je**ć Wasze barwy, chcę Twój szalik spalić
Mistrz czarnej magii, papież wiary w diabły
Pentagramy, flaki, klute rany, skalpy
Zjadam wszystkich na raz, mam w ustach smak ich wagin (Zodiak!)
Psy szukają mnie po kaligrafii
Zrzucam tracki jak bomby Avic
Nic mnie nie nakręca jak złość i zawiść
Szczерze znudził mi się już koks i dragi
Żeby czuć cokolwiek wciągam węglik, czaisz?
Jesteś wąty, słaby, lepiej odbij, zamilcz
Tańczy swój taniec wojny Mohikanin
Twarze sobie malujemy krwią tych słabych
W telewizji mówią że to Słoń ich zabił
Kain, Lucyfer, Bezebub
Gdy nawijam, wypełzają węże z ust
Na kolana, do modlitwy ręce złoż
Jestem zawsze nie na miejscu jak w piekle lód
Gadam wściekle w ch*j, niech Ci zdechnie mózg
Oto Cerber, mamy własną sektę, klub
Tych rodzinnych więzów nie przetnie nóż
I jesteśmy Über Alles, Brain Dead Crew

[Refren: Profesor Smok, Floral Bugs]

Gdzie jest moja sekta?
To nowa religia i trzygłowy mesjasz
Gdzie jest moja sekta?
Nakurwiaj to gównu nikt nie kazał przestać
Gdzie jest moja sekta?
To moje pojeby, wariaty i crew
Gdzie jest moja sekta?
Jak wchodzimy to gęsto ściele się trup

[Zwrotka 2: Profesor Smok]

Nie znajdziesz tu słabych linek
Bo jestem Bogiem szesnastek
Ty tylko słabe linijki, więc jesteś Bogiem szesnastek
Ostrze opadnie i ciosem pozbawię Cię głowy, jeśli Cię boli nasz styl
Masz dawać ten numer tak głośno, żeby typ z dzielnicy obok zadzwonił na psy
Mam serce, co bije by zabić, rozdaje nienawiść, bo mam gest Kozakiewicza
Mam w nim komory gazowe i przedsiónek piekła, ta trójca, to nowa religia, elita
Raperzy z talerza, jak ich wpierdalam, sami mi życzą smacznego
Nadlecą pojeby na grzbiecie głowicy jądrowej, chcemy Cię ujrzyć martwego
Niezniszczalny, jakbym w żyłach miał wodę ze Styksu, poczekam aż przyjdzie
Czas, że rap gra będzie wyglądać jak finał King Konga, jebany potwór na szczycie
W sensie, że ja, dam taki materiał, że będą haftować
Poplote plugawe powieści, a leszcze się prują, że nie chce stonować
Wypełzam z grobowca, upór psychola na drodze do chwały
A jak nie wystarczy, zedrę skóry z mord i poskładam wersy z wyrazów twarzy

[Słoń:(od tyłu)]

Wiesz co krzyczy twój stary najebany?
"Gdzie jest moja setka?!"

[Refren: Profesor Smok, Floral Bugs]
Gdzie jest moja sekta?
To nowa religia i trzygłowy mesjasz
Gdzie jest moja sekta?
Nakurwiaj to gównu nikt nie kazał przestać
Gdzie jest moja sekta?
To moje pojeby, wariaty i crew
Gdzie jest moja sekta?
Jak wchodzimy to gęsto ściele się trup

[Zwrotka 3: Floral Bugs]

Ona wychodzi okrakiem od Brain Dead, ja czuje się mordo jak Rocco Siffredi
A jeśli coś gada, to kończymy wcześniej i z głowy jak mordeczko młody Zinedine
Nie no, ja kocham kobiety, ku**a jak spoko jest znowu se skorzystać z fikcji
Znow mogę se znaleźć 20 tysięcy sposobów by powiedzieć, jaki jestem za**bisty
W sumie tak bardzo, że Twoje cipki robią se d*ckflip do moich linii
Więc typie wykmiń, że Twoja misti, do Ciebie spodnie, a do mnie mini
Wraca jak freezbe, tęskni za big d*ck, zgadnij kto się ziom do tego przyczynił
Nie jestem czysty, przez to niebrzydki, ale na pewno nie jestem miły
Pojebani chyba byli, kiedy mi mówili, że ja już nie umiem i że zgubiłem gdzieś jaja
Jeśli dalej nie znalazłeś, no to proszę, nakieruje, szukaj teraz jakoś w okolicy gardła
Jeśli dalej nie rozumiesz, no to może spytaj kogoś, w tym przypadku chętnie Ci pomoże mama
A jak dalej się nie jarasz, no to dobrze wiesz co robić, to jest BDF - jaraj się, albo wypierdalaj
Haram Para, FG Bugs, rap karat, z nami fan jara i toniemy w fanfarach
To cham z Far Cry'a, latam niczym falbana, a Twoja bandama, nie zmyje z Ciebie banana
Robię ambaras, jakbym miał na smyczy Amstaffa, jestem aparat, a Ty do zdjęcia puść a trapa
Jestem As w trapach, tak jak Azkaban, miotam jak szatan, Bugs!

[Refren: Profesor Smok, Floral Bugs]
Gdzie jest moja sekta?
To nowa religia i trzygłowy mesjasz
Gdzie jest moja sekta?
Nakurwiaj to gównu nikt nie kazał przestać
Gdzie jest moja sekta?
To moje pojeby, wariaty i crew
Gdzie jest moja sekta?
Jak wchodzimy to gęsto ściele się trup